

No 27.

Kalendarzyk tygodniowy:

Plac św. Błażeja B. M.
Sob. św. Ansgarego.
Niedz. św. Agaty M. P.
Pon. św. Doroty P. M.
Wt. św. Romualda Op.
Sr. św. Jana z Matty.
Czw. św. Apolonii P.

Wschód słońca: godz. 7 m 42
Zachód słońca: godz. 4 m 46
Dług dnia: godz. 9 m 04
Przybyło dnia: 21 m 31

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie 3
Kwartalnie 1 50
Miesięcznie 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie 3 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie 1 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 3 lutego 1911 roku.

Kantery: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Młaka; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pięć. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz półkowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski A. Zelwerowicza, Cegielniana 63

Tylko trzy gościnne występy znakomitego artysty i reżysera Teatrów Rządowych Warszawskich

Kazimierza Kamińskiego.

W sobotę dnia 4 lutego „Rozbitki”, komedia w 4 akt. I. Blizińskiego. — W piątek 3 lutego „KONCERT” komedia w 3 aktach H. Bahra.

Ceny miejsc podwyższone.

429

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza Cegielniana 63.

WE WTOREK dnia 7-go lutego 1910 roku po cenzurze o połowę niższych od cen popularnych dana będzie znakomita sztuka

„Marsz weselny”

H. BATAILLA — w 4 aktach, z występem p. Laury Dunin.

Bilety codziennie do nabycia w cukierni W-go Komora, róg Dzielnej i Wschodniej, od 10-ej do 8-ej wiecz., w dniu zaś widowiska od 11-ej do 2-ej i od 5-ej po poł. w kasie teatru.

Teatr Popularny A. MIELEWSKIEGO (KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro, o godz. 3¹/₂, po poł.

„Kaśka Karyatyda”

Jutro o godz. 8 m 15 wiecz. po raz 1-y

„HARDE DUSZE”.

Zdajcie tylko Dora GOLCWAJBA mydło nafciane.

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

127

Jutro o godz. 3¹/₂, po południu

„PO NAD SIŁY”.

Jutro o godz. 8 m. 15 wiecz.

„ROZBITKI”

Ostatni występ p. Kazimierza Kamińskiego.

Nauka języków nowożytnych

udzielana 367-2-1

przez nauczycieli odpowiednich narodowości.

Początek i zapisy codziennie.

Lekcje próbne bezpłatnie.

Institut języków nowożytnych Dr. Kummera
Południowa 3. Piotrkowska 16.

Błędne koło.

Rzadko słyszany głos rozważli po stronie ruskiej w Galicyi odezwał się w tych dniach. Pewien kapitan ruski, w artykule p. n. „Powiedzmy sobie prawdę w oczy”, mówi — prawdę swoim rodakom. Prawda ta jest gorzka. Autor zwraca się do własnego społeczeństwa, a w szczególności do duchowieństwa ukraińskiego, któremu zarzuca, iż w odmęcie politycznego fanatyzmu zaprzepaszcza ducha chrześcijańskiego. Doszło do tego, iż niektórzy duchowni z ambony gloryfikują jawnych wrogów Kościoła, jak np. zabitego

studenta Kockę, dlatego tylko, że stał on w szeregu politycznych radykałów.

„Kiedy chodzi o obronę Boga, cerkwi — mówi — wówczas nas, kapłanów, niema, lecz kiedy idzie o jutrzenie, o agitację, o propagandę rze koma patriotycznych hasel, wtedy ojcowie duchowni występują w pierwszym szeregu”.

Nacjonalizm ruski i barbarzyńskie środki walki, jakimi się on posługuje — powiada autor — znieprawily i zdemoralizowały duszę społeczeństwa ruskiego, które znalazło się na zupełnie błędnych drogach.

„Hasło szaleńców, że po trupach dojdziemy do postępu, zdobędziemy kulturę, zdobędziemy ideał narodowy, nie da się nigdy urzeczywistnić” — przestrzega autor i podnosi, że tylko to, co się zdobywa pracą, posiada trwałą i istotną wartość dla narodu.

Trafne i prawdziwie patriotyczne uwagi powyższe mają tylko jedną ujemną stronę: oto pojawiły się w dzienniku „Ruślan”, najmniej ze wszystkich wydawnictw ruskich w Galicyi rozpowszechnionym i żadnego prawie wpływu nie wywierającym. Nikt bodaj tego głosu trzeźwości nie usłyszył!

Innego rodzaju prawdę, bardzo prostą i bardzo trąną, wypowiada starorusin, F. Swistun, w artykule „Spory austriackich rusinów”, zamieszczonym w łamach krakowskiego „Świata Słowiańskiego”. Autor stwierdza, że „uregulowanie sprawy ruskiej w Galicyi jest ogromnie utrudnione z powodu rozbitcia rusinów na partye”, co sprawia, że społeczeństwo polskie nie wie, z kim właściwie ma pertraktować. Są rusini-ukrainofili i rusini-rusofili, i chociaż stało się fatalnie, że dawne rządy austriackie wmieszaniem się do je-

zyka i pisowni uniemożliwiły swobodny rozwój ruszczyzny, to dziś już żadnej z tych dwóch grup nie da się zniszczyć. I położenie stało się prawie bez wyjścia gdyż, czyniąc zadość życzeniom jednej partyi, wywołuje się nieszczęście drugiej i tym sposobem ludność ruska pozostaje w stanie stalego rozdrażnienia, co zgnębnie oddziaływa na rozwój kraju”.

Przy największej ustępczości polaków, zawsze pozostanie ktoś niezadowolony: albo ukrainofile, albo starorusini, życzenia bowiem tych dwóch obozów wykluczają się nawzajem. Zatem: błędne koło.

Z Towarzystwa kultury polskiej.

Sprawozdanie z działalności łódzkiego oddziału Tow. Kultury polskiej za rok 1910 stwierdza, że pomimo coraz większej ogólnej apatii w naszym społeczeństwie, instytucja rozwijała się stosunkowo nieźle. Zawdzięczać to jednak należy wyłącznie działalności kilku czynnych jednostek, gdyż ogół członków oddziału odznacza się zadziwiająco bezczynnością.

Ostatnie sprawozdanie obejmowało okres do 1 lutego 1910 roku; obecnie zarząd uznał za stosowne zamknąć okres sprawozdawczy z dniem 31 grudnia ze względu na koniec roku kalendarzowego, tak że faktycznie sprawozdanie obejmuje okres 11 miesięcy.

Oddział liczy 409 członków, z których 78 popierających (wogóle przybyło 63 członków).

Pomiędzy członkami figurują tacy, którzy od chwili złożenia deklaracji nigdy w lokalu Towarzystwa nie byli i składek nie płacą. Zarząd złożony z 3 członków i 5 zastępców odbył 14 posiedzeń urzędowych, nie licząc zebrań prywatnych.

Sekcja oświatowa zakończyła organizację biblioteki publicznej, która od 20 listopada 1910 roku zaczęła funkcjonować całkowicie. Do daty tej funkcjonowała tylko czytelnia pism.

Biblioteka posiada skatalogowanych według systemu dziesiętnego 2352 tomy, oraz około 100 nieskatalogowanych. Działa są przeważnie treści naukowej, beletrystyka uwzględniana jest tylko dodatkowo, o ile książki twórczo otrzymywane są bezpłatnie. Najliczniej są reprezentowane nauki społeczne — 379 tomów, historia i geografia —

336 tomów, matematyka — 186 tomów, medycyna — 174 tomy i inne.

W okresie sprawozdawczym przybyło skatalogowanych 634 tomy.

Prócz różnych książek, w gotówce na rzecz biblioteki złożono 255 rubli. Prócz tego grono przyjaciół b. p. Dawidowej Silberstejnowej złożyło jako fundusz żelazny list wartościowy m. Łodzi na 1000 rb., od którego odsetki mają być obracane na kupno książek dla biblioteki.

W czytelni było 40 pism, mianowicie: 2 kwartałki, 11 miesięczników, 18 tygodników i dwutygodników, 9 dzienników. Niektóre pisma otrzymywano bezpłatnie od zarządu T. K. P. z Warszawy. Z biblioteki i czytelni korzystało zapisanych w księdze 3434 czytelników; wiele osób, korzystających z czytelni, unika z niewiadomych przyczyn zapisywania w księdze obecności; faktycznie więc było około 4000 osób.

Sekcja etyczna urządziła trzy wieczorki dyskusyjne, mianowicie: „Separatyzm czy asymilacja”, referat p. W. Łypacewicza, „Jak reagować na obelgi”, referat p. A. Mogilnickiego; „Społeczne znaczenie Konopnickiej”, referat p. M. Reczyńskiej.

Zorganizowana w okresie sprawozdawczym sekcja równouprawnienia kobiet urządziła dwa wieczorki dyskusyjne, mianowicie: „Rodzina wobec wyzwolenia kobiety”, referat dr. ovej Bujwidowej; „O potrzebie zrzeszania się wogóle, a kobiet w szczególności”, referat p. N. Mogilnickiej.

Wieczorki dyskusyjne cieszyły się względnie powodzeniem i zgromadzały po 40—60 osób.

Kład rzeczypospolitej Urugwaj, który w roku 1909 przysłał swój rocznik statystyczny, nie dawno zwrócił się zaowocną propozycją nawiązania stałej wymiany druków i prośbą o przysłanie monografii i widoków Łodzi, oraz danych dotyczących biblioteki i Towarzystwa. Wszystko to wysłano z listem wyjaśniającym. (a)

TEATR.

Teatr Wielki. Przedstawienie na korzyść 4-ro klasowej szkoły handlowej T-stwa szerzenia wiedzy handlowej. „Złodziej” — Bernsteina.

W poniedziałek ubiegły wieczorem salę widzów teatru Wielkiego, z którego sceny bardzo rzadko obecnie rozlega się język polski, wypełniła szalenie publiczność, zebrana na widowisku, zorganizowanemu przez radę opiekunczą 4-klasowej szkoły handlowej Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej dla zasilenia jej funduszy na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Dawano trzyaktową sztukę H. Bernsteina pod tytułem „Złodziej” z udziałem p. Laury Duinówny w zespole artystów dramatycznych teatru polskiego A. Zelwerowicza.

W kobietach, nawet żonach naszych, cenimy więcej powab niewieści, podniesiony strojem, podniecający nasze zmysły, niż zalety charakteru, przez co poniekąd sami je deprawujemy. Oto motyw, na którym Bernstein osnuł swoją sztukę, w fakturze skomponowaną bardzo zręcznie, silną w wyrazie i obfitującą w szereg scen dramatycznych o mocnym napięciu, wpływających logicznie z założenia.

Charaktery działających osób narysowane jasno, zabarwione wyrazistym kolorytem, lecz psychologicznie nie dość logicznie postawione, dają jednak złudzenie prawdy życiowej. Akcja toczą się żywo i w akcie drugim najlepszym pod względem wartości scenicznej sztuki dobiega kulminacyjnego punktu. Rozwiązanie nieco sztuczne, poniekąd naciągane.

Bohaterką „Złodzieja” jest młoda mężatka Marya Laura, żona Ryszarda Voysin, bawiąca wraz z mężem w posiadłości serdecznych jego przyjaciół Rajmunda Lagardes i drugiej jego żony Izabelli. Jest to kobieta z temperamentem o podkładzie zmysłowym, szalenie zakochana w Rajmundzie, któremu pragnie zastąpić sobą wszystkie kobiety i dlatego stroi się wykwintnie, pomimo, że fundusze jej męża nie pozwalają na to. Przed mężem i przyjaciółmi opowiada, że dzięki swej praktyczności i umiejętności nabywania towarów na wyprzedzających, może pokrywać wydatki na stroje, nie nadwyrężając kasy mężowskiej.

Rajmund Lagardes ma syna z pierwszego małżeństwa, dziesięcioletniego Ferdynanda, którego Marya Laura kochała potrochu. Chłopiec szalenie się w niej rozkochał.

Lagardes dostrzegłszy, że z biurka jego żony ginęły peryodycznie pieniądze, a w ostatnich dniach skradziono znaczniejszą sumę i obliczywszy, że ogół strat sięga 20,000 franków, sprowadza dedektywa Lambault-Gondoin, którego przedstawia jako swego gościa, pod przybranym nazwiskiem, by wysledził sprawę tej systematycznej kradzieży.

Dedektyw, przeprowadziwszy śledztwo, twierdzi, że złodziejem jest Ferdynand, rujnujący się na miłostki z damą półświata i grę na wyścigach. Ferdynand przyznaje się do winy.

W akcie drugim atoll, który się rozgrywa w pokoju sypialnym Voysinów Ryszard znajdując w portfelu żony sześć tysięcy franków. W silnej i bardzo efektownej scenie wyjaśnia się, że złodziejem była Marya Laura, a Ferdynand na jej prośby przyjął winę na siebie.

W akcie trzecim, w którym Rajmund Lagardes postanawia wysłać Ferdynanda na czas dłuższy do plantacji swoich w Brazylii, Marya Laura sama się oskarża, wyznaje, że dopuściła się kradzieży, by móc się stroić dla przypodobania mężowi.

Ryszard Voysin i Lagardes przebaczała jej winę i w tym właśnie leży pewna nielogiczność, bo Ryszard podejrzewał żonę o stosunek miłosny z Ferdynandem i miał po temu uzasadnione powody, bo nikt, nawet młodzieniec egzaltowany, nie uczyni ofiary ze swego honoru dla kobiety obojętnej, wyznanie więc Maryi Laury powinno być raczej utrwalic, nie zaś osłabić jego podejrzeń. Tłumaczenie zaś, że szczerze tonu w jej głosie, gdy czyniła wyznanie, otworzyła mu oczy na istotę jej przestępstwa, jest motywem zbyt sztucznym.

Gra wykonawców całego zespołu, a tworzyli go obok p. Laury Duin (Marya Laura), p. Czechowska (Izabella), p. Grodecki (Rajmund Lagardes), p. Krzowski (Ferdynand), p. Zelwerowicz (Ryszard Voysin) i p. Jaracz (Lambault-Gondoin) była koncertową. Prim trzymała p. Laura Duin, wycieniowała subtelnie postać, w którą się wcieliła do drobniaków prawie niedostrzegalnych.

W akcie zaś drugim w scenie kulminacyjnej wykazała niezwykłą siłę dramatyczną.

Stanisław Łepiński.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Zbadanie gmachu uniwersytetu Jagiellońskiego doprowadziło — jak donoszą nam z Krakowa — do stwierdzenia najgorszych objawów wandalizmu ze strony demonstrantów.

W „Lectorium Pauli Wladimiri” rozbito drzwi w drzazgi, które rozrzucone były po sali.

W „Lectorium Petri Roysi” drzwi w zupełności wyważone i nie wiadomo dokąd wyniesione. Także znakęta katedra. Kilka połamanych ławek sterczy odartymi bokami, inne w większej części wyniesione. Podobnie wyważono dwoje drzwi od sali Kopernika, aby nawet w razie zwycięstwa słuchaczy, nie chcących iść strajkowi, udaremnić krzykiem z zewnątrz sali wykłady. Również wyważono drzwi z sali Szujskiego; znaleziono je ukryte za ławkami; podobnie uczyniono w innych salach, skąd częścią zabrano, częścią połamało ławki i wyniesiono katedry. Zabrano też klucze od sali egzaminacyjnej, poprzednio ją zamknąwszy, tak, że egzamina państwowe, oznaczone na onegdajsze popołudnie, musiały odbywać się w sądzie krajowym wyższym.

— W sobotę, na uniwersytecie panował spokój. W akademii sztuki zaczęto 8-dniowy strajk manifestacyjny. Przebieg spokojny.

— W kołach uniwersyteckich omawiany jest żywo niebywale ostry ton wiedeńskiej prasy chrześcijańsko społecznej przeciwko zajściom krakowskim.

— Przed powzięciem decyzji, co do zamknięcia uniwersytetu krakowskiego, minister oświaty ma zasięgnąć opinii prezydium Koła polskiego.

— Wczoraj w „Ujeżdżalni” odbył się wiec, zwołany przez postępowców. Zgromadzono się bardzo licznie. Zabierało głos szereg mówców.

Zaproponowano i przyjęto rezolucje, w których wyrażono votum nieufności senatowi i wezwano profesorów składających senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego do złożenia mandatów.

— Obie deputacje studenckie: 1) narodowo-demokratyczna i klerykalna, która zawiozła petycję do ministra oświaty o jaknajprędze przywrócenie działalności uniwersytetu krakowskiego i 2) postępowca — o uwzględnienie postulatów strajkowych, powróciły dziś bez wyniku.

Minister Stuerge nie dał deputacjom żadnej bezpośredniej odpowiedzi.

Jutro spodziewane dalsze zarządzenia ministerium.

— Po wiecu wszyscy uczestnicy wraz z publicznością, która w znacznej liczbie przyłączyła się do nich, urządzili pochód demonstracyjny ze śpiewem pieśni przez miasto pod pomnik Mickiewicza na Rynek.

Tutaj, otoczywszy pomnik, uczestnicy pochodu wysłuchali gorącej mowy Czekańskiego, który potępiał zachowanie się senatu, wzywał studentów do wytrwania w postulatach strajkowych, a społeczeństwo — do poparcia słusznych żądań studentów.

Policja nie przeszkadzała ani pochodowi, ani mówcy.

— Odbyło się posiedzenie senatu akademickiego.

Po dłuższej naradzie senat uchwalił obstawać na zajętem dotychczas stanowisku.

ZE LWOWA. W uniwersytecie odbywają się wykłady bez przerwy.

Po południu ustąpiło wojsko, policja jednak pozostała przed gmachem, gdzie grupy demonstrantów przeszkadzały kolegom, udającym się na wykłady, przyczem dochodziło do częstych utarcezek.

W zakładzie medycyny spokój. Instytut zamknięty w obawie, aby w razie zniszczenia przez demonstrantów siołów z bakteriami chorobotwórczymi nie naraził miasta na niebezpieczeństwo.

W klinice jednak uniwersyteckiej odbywają się wykłady, w razie bowiem przerwania ich mogłyby ucierpieć chorzy, znajdujący się pod opieką lekarzy klinicznych.

W niektórych salach uniwersytetu porozszypano dla przeszkodzenia wykładom karbid, sale jednak przewietrzono i wykłady trwały w dalszym ciągu.

Studenti akademii weterynaryjnej nie przyłączyli się do bezrobocia.

— Słuchacze wyższej szkoły lasowej uchwalili przyłączenie się do strajku studentów uniwersytetu krakowskiego.

— Studenti strajkujący na wydziale lekarskim uniwersytetu wysłali dziś delegację do Krakowa, solidaryzując się z postulatami strajkowymi.

— Policja otoczyła zakład chemiczny, należący do politechniki, przy ul. Długosza.

— Prof. Twardowski zaprzecza wiadomościom, że podczas zajść wczorajszych wzywał do uniwersytetu policję.

— Dnia 30 stycznia obradował do północy w domu akademickim wiec akademików bez różnicy stronictw. Dyskusja była burzliwa. Uchwalono następujące rezolucje:

I. Młodzież polska, zebrana d. 30 stycznia w sali domu akademickiego na wieść o zajściach na uniwersytecie krakowskim, wobec pojawienia się analogicznych zakusów i zamachów na spokój nauki na Wszechnicy i Politechnice lwowskiej, nie wdając się w rozważanie sprawy mianowania K. Zimmermanna, zastrzega się kategorycznie, jakoby stanowisko, zajęte przez pewną część młodzieży polskiej łącznie z młodzieżą syjonistyczną wobec polskich władz akademickich było stanowiskiem ogółu młodzieży polskiej.

II. Przyjmuje się z oburzeniem do wiadomości fakt, że owa grupa młodzieży polskiej w walce z polską autonomiczną władzą uniwersytecką zwróciła się o pomoc do młodzieży niemieckiej i czeskiej.

III. Potępia używanie terroru jako środka walki o wolność nauki, oraz całe prowokacyjne zachowanie się demonstrantów, wobec polskich władz akademickich.

IV. Opowiada się stanowczo przeciwko proklamowaniu przez pewną część młodzieży strajków i oświadcza, że wszelki terror w tym kierunku idący, stanowczo odprze jako też prowo-kację ogółu młodzieży polskiej i chałwę szerczenia anarchii w życiu młodzieży.

(a) Z przemysłu gubernii piotrkowskiej.

W Nowo-Radomsku zaprojektowano budowę wielkiej tkalni, w której znajdzie zajęcie okolętna ludność bezrolna, wyjeżdżająca obecnie na zarobek do Zagłębia sosnowieckiego i okręgu produkcyjnego żelaza.

Zaprojektowano także budowę wielkiej cegielni na potrzeby budowlane Nowo-Radomska i okolic okręgu fabrycznego.

Nowo-Radomsk z każdym rokiem pociąga coraz to nowych przedsiębiorców, ze względu na to, że na miejscu znajduje się dostateczna ilość rąk roboczych, a bliskość kopalni węgla wpływa na niżenie cen materiału opałowego.

(a) **Licytacje.** W dniu 23 lutego r. b. o godz. 12 w południe, w magistracie m. Zierza odbędzie się licytacja na oddanie robót przy zabrukowaniu ulic Wesołej i Skrajnej Licytacja rozpocznie się od sumy 12.963 rb. 33 kop. (in minus).

— W dniu 21 lutego r. b. o godz. 11 rano, w biurze magistratu łódzkiego odbędzie się przetarg na oddanie robót przy doprowadzeniu do porządku parku miejskiego pomiędzy ulicami Dzielną i Cegielnianą. Licytacja rozpocznie się od sumy 809 rb. 99 kop. (in minus).

SZTUKA.

(x) **Teatr polski A. Zelwerowicza** (ul. Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś „Koncert” Bahra, z gościnną Kamińskiego w roli doktora Jury. Prawie wszystkie miejsca już rozprzedane.

— W sobotę, d. 4 b. m., o godz. 3½ po poł. po raz ostatni w sezonie „Po nad sily” Björnsona, po cenach najniższych; wieczorem zaś po raz drugi „Rozbitki” Blizińskiego z trzecim i ostatnim gościnnym występem p. Kazimierza Kamińskiego; na premierze zamknięto kasę na pięć godzin przed zaczęciem widowiska.

— W niedzielę, d. 5 b. m., odbędzie się widowisko benefisowe p. Laury Dupin; ukaże się „Złodziej” Bernsteina. Ceny miejsc zwyczajne.

— W poniedziałek, d. 6 b. m., jedyny wieczór humorystyczny Michalina Łaskiej o nader urozmaiconym, doborowym programie, w którym między innymi przyjmie także udział dyr. Zelwerowicz; ceny miejsc podwyższone; kasa już sprzedaje bilety na ten wieczór śmiechu.

— Od szóstku, 9 b. m., zaczyna na scenie naszej cykl gościnnych występów znakomita artystka polska, heroina teatru lwowskiego, p. Wanda Siemaszkowa.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, w piątek, odbędzie się przedstawienie po cenach niższych do połowy; odegrana będzie wyborna komedia w 3-ach aktach pod tytułem „Furtka” z angielskiego.

— W sobotę po południu po cenach najniższych daną będzie głośna sztuka G. Zapolskiej „Kaśka Karyatyda”; wieczorem zaś ukaże się po raz pierwszy jedna z najlepszych sztuk, przerebobiona z powieści Elizy Orzeszkowej, p. t. „Harde dusze”.

Dzieła tego pokroju, jak „Eli Makower”, „Oham”, „Nad Ni-mnem” i „Harde dusze” (Benet) stawiają zmarłą powieściopisarkę w rzędzie wszechświatowych pisarzy.

— W niedzielę po raz drugi „Harde dusze” Orzeszkowej, oraz „Ogniem i mieczem” H. Sienkiewicza.

(x) **Wieczór muzyczny.** Miłośnicy piękna w muzyce i pieśni będą mieli sposobność doznać podniosłych wrażeń na 4 z kolei wieczorze muzycznym Towarzystwa Szopenowskiego, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 5 b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ulicy Widzewskiej № 73.

Współdziałal przyjmą najwybitniejsze „gwiazdy” w łódzkim świecie muzycznym, które pani Szubert-Biernacka wyszkoliła i zebrała w awych zespołach wokalnych. Jako solistka wystąpi prawdziwa artystka, choć amatorka śpiewu, panna Zofia Wambrowna, duety śpiewać będą panna Lydya L. i p. Pilchowski oraz grono pań jako chór solistek.

Na skrzypcach grać będzie p. Leon Andrzejewski, czynną też będzie orkiestra smyczkowa Towarzystwa, która z powodu małej estrady zagra w zmniejszonym komplecie.

Będzie to więc prawdziwa uczta artystyczna!

ZABAWY.

(x) **Wieczór-raut** Grono młodzieży dobrej woli z niestrudzoną działalnością na polu filantropii p. Marya Grzybowska na czele, zorganizowało w środę, d. 1 go lutego b. r., w lokalu «Lutni» «Wieczór-raut» na korzyść Gniazda Łódzkiego Towarzystwa opieki nad dziećmi. Dzięki im, dzięki ofiarności kucpów łódzkich, którzy bezpłatnie ofiarowali do bufetu, urządzonego sposobem gospodarskim, produkty spożywcze i napoje, fundusze tej niezwykle pożytecznej instytucji, będące już na wyczerpaniu, zasilili spora sumka, co przecież nie powinno osłabić ofiarności publicznej na rzecz Gniazda, ale raczej wzmocnić ją dobrym przykładem, bo dzieci bezdomnych, dzieci ulicy, w Łodzi mnóstwo, a środki materialne Tow. opieki nad nimi bardzo ograniczone.

Wieczór śródowy rozpoczęła grą na fortepianie pani Sylwestrowa, Jungowska, wykonaniem «Impromptu» Schuberta. Gra utalentowanej amatorki-pianistki, nacechowana miękkością i śpiewnością tonu, przy dobrym opanowaniu instrumentu i wyszkolonej technice podobała się ogólnie.

Wywdzięczając się za rześiste oklaski p. Jungowska odegrała jeszcze z dużym poczuciem treści utworu «Nocturne» Chopina.

Następnie znana z występów estradowych deklamatorka, panna Jadwiga Horstówna, bardzo ładnie w wyrazistej dykcji i odczuciem ducha poezji Maryi Konopnickiej, wypowiedziała parę jej utworów, poczem ukazała się na estradzie panna W. Tobiacelli, uczennica Rezkiego i przy akompaniamencie dyr. «Lutni» Alojzego Dworzaczka odśpiewała: «Piosnkę Floryana» — Godarda, oraz «Dumkę Jadwigi» z opery «Straszny Dwór» — Montuski. Głos młodej amatorki dobrze wyszkolony i czysty, wyraziście dykcja i spory zasób uczucia sprawiły, iż przyjęto ją gorącymi oklaskami. Uzdolniona śpiewaczka dodała na bis «Poranek» — Leoncavala i «Ukrywać się nie pragnę» — Galla.

Po śpiewie, zawsze pełen młodzieńczej wery i swobody, p. Ed. Kulisz z niezrównanym humorem wypowiedział parę dowcipnych monologów satyrycznych, czem rozbawił słuchaczy i zmusił do szczerzego serdecznego śmiechu.

Część koncertową zakończył występ mandolinistów, którzy w dobrze zgranym zespole wykonali: «Kozaka» — G. wota z op. «Lizytrata» i «Polkę Adele». Po 20-minutowej przerwie grono amatorów w dobrym zespole odegrało «Wigilię św. Andrzeja» — Domnika.

Po wyczerpaniu programu rozpoczęły się tańce, trwające aż do białego dnia. Ogólny nastrój zabawy był bardzo sympatyczny.

(a) **Ze Stow. nauczycieli.** Urządzone wczoraj zebranie towarzyskie w lokalu Stow. nauczycieli udało się pod każdym względem. Nastrój panował serdeczny, humor doskonały i zebranie liczne. Wynik kasowy pozwala mieć nadzieję, że wkrótce wynajęty fortepian przejdzie na własność Stow. nauczycieli postanowiono bowiem zebrania takie urządzać co tydzień.

Komitet dochodów niestałych, zachęcony powodem I. jej wieczornicy urządzone w dniu 21 stycznia (zebrano przeszło 50 rb. na Schronisko), postanowił urządzać II-gą takąż wieczornicę w d. 18 lutego. Program koncertowy prawie gotów.

Dotąd przyrzekł taskawy współdziałal prof. Braudt.

(h) **Z Koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej.** W środę na zabawę kostymową w Kole pracowników kolei fabryczno-łódzkiej przybyło sporo osób. Wiele kostymów było efektownych. Bawiono się, jak zwykle, obojętnie do białego dnia.

(a) **„Wieczór karnawałowy”** Łódzki klub sportowy zorganizował w ubiegłą środę, w lokalu Domu Ludowego zabawę pod nazwą powyższą. Zgromadziło się 150 osób. Program obejmował: popis chóru męskiego który wykonał „Lipe” — Schuberta i „Ser-nadę” — Marschnera oraz chóru mieszanego szkoły śpiewu p. Maryi Wilkoszewskiej; p. Marya Winterówna odśpiewała soba arję z opery „Cyrulik Sewilski” — Rossiniego, a z p. Wacławem Taubwurelem duety „Pójdźmy razem” i „Spójrz jak się cicho pieści” — Campana.

Wszystkich wykonawców przyjmowano bardzo serdecznie, oklaskując po każdym numerze programu.

Po wyczerpaniu produkcji artystycznych, roz-

poczęły się tańce, które trwały do dnia białego przy dźwiękach orkiestry.

(x) **U esperantystów** W lokalu Towarzystwa esperantystów (Mickiejewska № 11) w nadchodzącą sobotę 4 lutego r. b. odbędzie się wieczór taneczny dla członków, ich rodzin i gości.

OZORKÓW.

(Korespondencya „Rozwoju”).

Dnia 2 lutego 1911.

Dzięki ludziom dobrej woli, mieliśmy wczoraj miłą artystyczną rozrywkę. Grono amatorów, pod reżyserią p. F. Dobrowolskiego, odegrało dwie jednoaktówki: „Chłopi arystokracji” — Anceyca i „Aby handel szedł” — Galasiewicza.

Wykonanie było bez zarzutu, szczególnie dobrze były zagrane role: Marysi, Kogucy i żyda-arendarza w „Chłopach arystokratów”, zaś w „Aby handel szedł” wyróżniły się role: Jędrzejowej, Salusi i Matusa-owczarza.

Życzyc należy, aby amatorowie częściej chcieli bawić nasze miasto, pozbawione wszelkich godziwych rozrywek, a przez brak dogodnej komunikacji, odcięte od reszty świata. A. K.

Z WARSZAWY.

* Zebranie T wa weterynarskiego.

W d. 12 lutego 1911 r. o godz. 5 ej po południu w Muzeum przemysłu i rolnictwa (Krakowskie przedmieście 66), odbędzie się ogólne do-rocze zebranie członków warsz. T wa weterynarskiego.

Na porządku dziennym są między innymi:

Wybór do zarządu T wa na rok bieżący prezesa, wice-prezesa, sekretarza i skarbnika; balotowanie kandydatów pragnących wstąpić do Towarzystwa.

Odczytają swe referaty: inspektor wet. Jan Kiszkel: „Ubezpieczenie zwierząt udomowionych od pomoru” i lekarz wet. Zygmunt Pręczkowski: „Działanie preparatu „606” na ustroje zwierzęce”.

Uwaga: Skarbnik W. T. W. Jan Królikowski (Warszawa, Sołec 24) przyjmuje składki zaległe, tudzież na r. b.

* Podatek stempłowy.

Rząd gubernialny warszawski przestrzega obecnie z całą drobiazgowością przepisów o pobieraniu podatku stempłowego za przedstawienie do zatwierdzenia plany budowlane, żąda bowiem naklejania marek nie tylko na arkuszach, zapieczętowanych rysunkami, lecz również na dołączonych do planów pustych półarkuszach. W ostatnich dniach odesłano do magistratu cały szereg planów, w których ani jednej stronicy nie przepuszczono bez marki.

* Zeglina na Wisle.

Od wczoraj, z powodu kilkunastu mrozów, ukazała się na Wisle gęsta kora, która spowodowała przerwę w żegludze na czas nieograniczony.

Ostatnia poczta.

— Duże wrażenie wywarły w berlińskich kołach politycznych rewelacje francuskiego ministra wojny Bruna, że sojusz francusko-rosyjski przestał mieć dla Francji znaczenie z chwilą ogłoszenia z wojska zachodnich granic Rosji. „National Ztg.” pisze, że wynurzenia takie są bardzo znamienne, jako zapowiedź małych zająć w najbliższym czasie zmian w dotychczasowym ugrupowaniu mocarstw.

— Na środowym posiedzeniu komisji budżetowej, senatu pruskiego, przedstawiciel koła polskiego energicznie zaprotestował przeciwko temu, że władze policyjne nie pozwalają na odczyty w języku polskim, pomimo, że instancje wyższe rozstrzygnęły tę kwestję w duchu przychylnym dla Polaków.

Minister spraw wewnętrznych przyrzekł, że zbada tę sprawę i ukróci nadużycie a policyi.

— W środę komisji budżetowej parlamentu centrowcy postawili wniosek, aby następcą troua, wobec przerwania podróży do Chin, swiadził

w drodze powrotnej kolonie niemieckie. Socjaliści zaprotowali energicznie przeciwko temu, twierdząc, że z chwilą kiedy parlament zacznie się mieszać do takich podróży, wtedy państwo będzie musiało płacić wysokie jej koszty. Wniosek odrzucono.

— Austriacka komisja delegacyjna do rozwiązania budżetu spraw zewnętrznych, przyjęła także budżet

Na posiedzeniu plenarnem wiceprezesem delegacji wybrany został Włodzimierz Kozłowski.

— Na posiedzeniu krajowego sejmiku hercegowińskiego przyszło do burzliwych scen, które się zakończyły dziką bójką, wszczętą przez posłów serbskich, chcących przemocą zerwać posiedzenia.

— Skutki wybuchu gazów w szybie górniczym pod Dusburgiem przybrały większe rozmiary, ponieważ z pomiędzy uratowanych i przewiezionych do szpitala robotników, zmarło jeszcze 7. Tym sposobem liczba ofiar wynosi 20.

— Trybunał londyński skazał na rok więzienia dziennikarza Mylusa, który podał wiadomość, że król Jerzy angielski, kiedy był jeszcze następcą tronu, zawarł na wyspie Malcie ślub morganatyczny z córką admirała Seymour'a.

— Przy budowie mostu w Pensylwanii, ciężka draga, spadła na ścianę kesonu, przebiegła ją, a przez otwór woda tak gwałtownie wtargnęła do środka, że zalała zatrudnionych wewnątrz 14 robotników. Wszyscy zatonęli.

TELEGRAMY.

Petersburg, 2 lutego (P.). Zjazd rzemieślniczy uznał za rzecz niezbędną zabezpieczyć uczniom rzemieślniczym możność otrzymania ogólnych i specjalnych wiadomości przez utworzenie wszędzie osobnych szkół bezpłatnych w języku ojczystym z funduszy skarbu, ziemstw, miast i samorządów rzemieślniczych. Uczniom ma być pozostawionych 12 godzin tygodniowo na uzupełniające wykształcenie.

Petersburg, 2 lutego (P.). Minister sprawiedliwości złożył Radzie ministrów projekt prawa o karalności przekapstwa.

Petersburg, 2 lutego (P.). Najwyżej zatwierdzony został projekt nowych przepisów o totalizatorze.

Petersburg, 30 sierpnia. (P.) W sekcji ekonomicznej zjazdu rzemiosła czego przyjęto życzenie o nadaniu prawa stowarzyszeniom rzemieślniczym tworzenia kooperatywnych instytucji kredytowych sposobem melankowym, postanowiono starać się o zapraszanie do komitetów dyskontowych przedstawicieli przemysłu rzemiosła czego, zdecydowano również zmniejszenie taryf na przesyłki i przekazy pieniężne.

Petersburg, 1 lutego (P.). Komisja budżetowa Dumy państwowej otrzymała już referat podkomisji, która rozpoznawała budżet ministerium marynarki na rok 1911. Podkomisja wyraża życzenie, aby rząd niezwłocznie zajął się zorganizowaniem obrony na morzu Czarnem. W sprawie wyasygnowania 28 milionów rb. na budowę nowych pancerników — mniejszość komisji oświadczyła się za wyasygnowaniem tylko 11 milionów rubli, większość wszakże zgodziła się na wyasygnowanie 28 milionów rubli.

Wiedeń, (W.). Gazety wiedeńskie zamieszczają wiadomość, że uniwersytet krakowski nie został zamknięty, ale wykłady zawieszono na 14 dni. W ten sposób słuchacze nie tracą na razie półroczną. Ministerium oświaty zdecydowało o dalszych krokach i w razie, gdyby niepokoje po ponownym otwarciu się powoliły, uniwersytet zostanie zupełnie zamknięty.

Wiedeń, (W.). „Neue Freie Presse“ zamieszcza w wieczornym numerze apel do koła polskiego z wezwaniem, aby posłowie polscy wystąpili w obronie postępowej młodzieży krakowskiej.

Londyn, 2 lutego (P.). Związek właścicieli drukarni, celem podtrzymania właścicieli drukarni w Londynie, postanowił ogłosić w całej Anglii lokaut w dniu 11 b. m. Pracownikom wypowiedziano miejsce na dwa tygodnie.

Paryż, 2 lutego (P.). Uznając, że pogłoski, które stanowią podstawę do jego interpelacji w sprawie pożyczki rosyjskiej, są niepewne, poseł Dumas zwrócił interpelację swoją nie do ministra skarbu lecz do ministra spraw zagra-

nicznych Dumas objaśnił, że pogłoski o pożyczce dają mu tylko sposobność do wywołania dyskusji w sprawie ogólnej polityki, niezbędnej wobec niepokojów, nierozproszonych przez deklaracje Pichona i A. hrenthala.

Jajta, 1 lutego (P.). Skutkiem zamieci śnieżnej przerwano komunikację z Symferopolem i Alusztą

Londyn 1 lutego (P.). Na zebraniu ogólnem Towarzystwa kolei „Great Eastern“ prezes zarządu oświadczył, że rząd zamierza utworzyć w Harwich nadzwyczaj silną podstawę operacyjną dla angielskiej floty wojennej. Port odlany będzie pod zarząd kontradmirała. W przyszłym lecie stanie tam załoga 9000 marynarzy.

Kijów, 1 lutego (P.) W tych dniach wyjeżdża do Petersburga łączona deputacja ziemska od gubernii południowo-zachodnich, w celu poczytania starań o wprowadzenie w tych guberniach ziemstw z wyborów, według projektu prawa, wniesionego do Dumy państwowej.

Moskwa, 1-go lutego (Pet.) Udaremniono rabunek cerkwi pod wezwaniem Matki Boskiej. Złotyć znalezione w ołtarzu. Skarbonka rozbita. Świętokradca Barsow został aresztowany.

Sazanowka, 2 lutego (P.) Po nocach rozlegają się silne loskoty podziemne. Spadł śnieg głęboki. Mieszkańcy chronią się do ocalałych izb. Znajdowane są nowe trupy zabitych podczas trzęsienia ziemi. We wsiach kirgiskich mnóstwo zboża wpadło do szczelin.

Nowoczerkask, 2 lutego (P.) Sprawa uczniów gimnazjum azowskiego Fomina i Prokopienki trwała 11 godzin Izba sądowa skazała obu po 3 miesiące więzienia.

He'singfors, 2 lutego (P.) Sejm finlandzki wybrał na talmana Swinbuwuda, który otrzymał w trzecim głosowaniu 108 głosów, na pierwszego wice-talmana wybrano 103 głosami szweda Södörholma, a drugiego — starofina Listo (83 głosy).

Tomsk 2 lutego (P.) Wydalono wszystkich uczestników niedozwolonego wiecu, studentów politechniki, którzy w liczbie 375 zgromadzili się na wiecu w d. 30 stycznia.

Wówczas już studenci owi byli, w obecności dziekana, zapisani przez oddział policyi przy pomocy władz żandarmskich.

Na wiecu aresztowano sześciu studentów za wiracanie się do rozporządzeń policyi, a resztę po stwierdzeniu osobistosci, uwolniono.

Po wiecu aresztowano w mieszkaniach 35 studentów.

Teheran, 2 lutego (P.) Były naczelnik policyi dokonał zamachu na gubernatora Ispahanu i jego siostrzeńców, dając do nich kilka strzałów. Jeden z siostrzeńców gubernatora został ranny śmiertelnie, gubernator zaś niebezpiecznie.

Po dokonaniu zamachu przestępca uleki. Jak krąży wieści, zbieg nie będzie wydany w ręce rządu perskiego.

Kijów, 2 lutego (P.) Zamieć w okręgu kolei południowo-zachodnich usiada. Na liniach bessarabskiej i elisawetgradzkiej pociągi chodzą z wielkim trudem.

Mohylów, 2 lutego (P.) Dalestr pokrył się lodem

Nkołajew, 2 lutego (P.) Zamieć ucichła. Komunikacja z Olesą została przywrócona. Na ulicach znaleziono kilka zmarzniętych. Na linii kolejowej zasy.

Odesa 2 lutego (P.) Port i wybrzeże na przestrzemi półtoręj wiorsty zakuty jest przez lód. Parowce chodzą przy pomocy machin do rozbijania lodu. Zamieć ucichła. Wobec przykryj pogody na stacji Odesa - Port zgromadzonych jest mnóstwo wagonów ładowych, które stoją nie wyładowane przeszło od trzech dni. Eksporterzy ponoszą straty.

Newy Jork, 2 lutego (P.) Podczas wyładowywania dynamitu z wagonu towarowego do łodzi nastąpił wybuch. W niżej położonej dzielnicy miasta wynikł okropny popłoch.

Działalność w bankach i na giełdzie wstrzymano.

Według dotychczasowych wiadomości, zabitych zostało od 10 do 25 ludzi, ranionych liczą setki.

Mnóstwo ludzi wybuch wrzucił do rzeki Hudson

Na miejscu wybuchu obraz zupełnego zniszczenia.

Z ostatniej chwili.

Paryż, 3 lutego. (Wl.) General Langlois ogłosił artykuł, dowodzący na podstawie dokładnych badań budżetu wojskowego, że armia francuska nie rozwija się w taki sposób, jak niemiecka.

Wskutek obecnej sytuacji politycznej nawołuje Langlois do zaprowadzenia oszczędności w innych działach budżetowych, a w zamian jaknajprędszego powiększenia armii.

Paryż, 3 lutego. (Wl.) Poseł socjalistyczny Damas zawiadomił Pichona, że będzie go w izbie interpelował w sprawie nowej pożyczki rosyjskiej we Francji. Pichon polecił oświadczyć, że taki projekt nie istnieje; mimo to Dumas wniesie interpelację, gdyż ma niezbitę dowody starań ze strony rosyjskiej o pożyczkę.

Neatal, (P.R.) 3 lutego. (Wl.) Wczoraj aresztowano osobnika, którego rysopis zgadza się z rysopisem anarchisty Piotra Malarza. Aresztowany zaprzecza identyczności lecz płacze się w odpowiedziach. Znalaziono także przy nim fotografię grupy anarchistów.

Berlin, 31 lutego. (P.) Dzisiejszy „Berliner Tageblatt“ ogłasza artykuł wstępny znanego teoretyka wojskowego pułkownika Gepkego. Gepke dowodzi, że poruszone przez francuskiego ministra wojny Bruna ogłoszenie z wojska zachodnich granic Rosji jest w rzeczywistości tylko częściowe, w każdym razie dla Niemiec jest to bardzo korzystne.

Z KROLESTWA.

Kolej Warszawa-Radom. Inżynierowie, wyznaczeni przez kolej warsz. wied. pp.: L. Strokowski (naczelnik studyów), K. Kosakowski, S. Zielenkiewicz, W. Sanecki i S. Zenowicz — ukończyli studia projektowanej kolei Warszawa-Radom.

Kierunek linii od Radomia do Tarczyna, o którym już pisaliśmy, pozostał bez zmiany, natomiast od Tarczyna wprowadzono w projekcie zmiany.

Za Tarczynem na 8-ej wiorście projektowana kolej przetnie wiaduktem szosę warszawską, następnie kierując się przez dobra Falenty, skrzyżuje około wsi Pęcice, zostawiając ją z lewej strony. W dalszym ciągu z prawej strony znajdują się wsie: Reguły Duże i Reguły-Małe, z lewej — kolonia robotnicza kolei warsz. wied. Na 12-ej wiorście kolei Radomska przetnie wiaduktem warsz. wied. i, idąc w kierunku wsi Gołębki, połączy się, jako drugi tor, na 8-ej wiorście z koleją kaliską. Ponadto została zaprojektowana gałąź do warsztatów kolejowych w Pruszkowie od rozjazdu Gołębki kolei kaliskiej; długość tej gałęzi wyniesie 3 wiorsty.

Długość projektowanej kolei pomiędzy stacjami towarowymi Radom-Warszawa kaliska wynosi 98 wiorst; pomiędzy osobowymi — 102.

Plany wniesione zostaną do ministerium w poszatkach marca.

50% oszczędności opalu,
usuwa wilgoć

potent. **MULTI-LIKATOR OGRZEWANIA**

Dr. W.P. Włobukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Pr. uz.		Zad.	Ofiar.	Pr. uz.
Czeki na Berlin	46 27 1/2	—	—	4 1/2 L. Ziemięskie	93 20	92 20	92 65
4% Renta	95 50	94 50	—	4% " "	—	—	135 1/2
5% Poz. z 1905	105	104	—	5% L. Warsz.	96 85	95 85	—
5% Poz. z 1906	104 50	103 50	—	4 1/2 " "	91 90	90 90	—
Premiówka I.	475	375	—	5% L. Łódź	—	—	—
" II.	386	376	—	4 1/2 " "	—	—	—
Szlachockie	340	350	—				
				5% Piotrkowa	—	—	—
				Ako. Lilpopy	—	—	—
				" Putiłowsk	—	—	—
				" Rudzki i Ska	—	—	778
				" Starachowic	—	—	227
				B. Hand Warsz.	—	—	483
				" " Łódźk.	—	—	—

s. † p.

WŁADYSŁAW CZESŁAWSKI

Długoletni współpracownik firmy A. B. Gehlig.

Po krótkiej chorobie zmarł dnia 1-go lutego r. b., przeżywszy lat 39.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 4 lutego, o g. 3 po południu z domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 182, na stacye Łódź-Fabryczna.

Pogrzeb w Zyrardowie odbędzie się w niedzielę o 3 po południu. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w głębokiem smutku.

RODZINA.

Dnia 1 lutego zmarł nagle w sile wieku

s. † p.

WŁADYSŁAW CZESŁAWSKI

którego prawy charakter, szczerosc i uczynność koleżeńska, pozostaną w niezatartej pamięci przyjaciół.

Niechaj mu ziemia lekka będzie.

Przyjaciele.

Dnia 4 lutego r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p.

WITA, JANA, WŁADYSŁAWA ZARZYCKIEGO

b. referenta Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 10 rano, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych w żalu pozostała

290

Rodzina.**SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE**

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
2/II 1 pp.	746.0	- 2.2	75	Pn Z s	Z dnia 2/II Temperatura max. -1.8° C min. -4.5° C. Opad 2.7
2/II 9 w.	739.3	- 3.4	98	Pd W o	
3/II 7 r.	738.1	- 5.1	99	Pd s	

Dla starszych:

1) „Kocham i cierpię“ antologia poetów polskich; cena księgarska rb. 1.00, dla prenumeratorów «Rozwoju» 55 kop.

2) „Do kawowej nocy...“ powieść, osnuta na tle ostatniej rewolucji serbskiej, w 5-u tomach z ilustracjami 2.50 kop., dla prenumeratorów «Rozwoju» 1.25 kop.

Pracowników aptek łódzkich

wzywamy, aby, jeżeli mają jakiegokolwiek pretensje do pojedynczych aptek lub do Stowarzyszenia, złożyli je do Zarządu Stowarzyszenia aptekarzy łódzkich.

491

ZARZĄD.

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“ wydanie ozdobne z ilustracjami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ tylko 1.25 kop.

Kotły czyszczy i reparać solidnie fabryka kotłów. Kociępczy. Suwalska 24 3037d

8-klasowy Zakład naukowy żeński

z programem męskich gimnazyów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ul. Zawadzkiej № 37,

przyjmuje zapisy uczenia na nowe półroczce roku szkolnego 1910/11, w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 3 — 5 po południu. Półroczce rozpoczyna się 1-go lutego.

WIELKI CYRK A. DEVIGNEprzy TARGOWYM RYNKU.
Dzisiaj dnia 3 lutego 1911 r.**Wielka Walka Gladyatorów.**

Zajmujące przedstawienie z życia czysto rzymskiego.

Do szampionatu wstąpił znany wszechświatowy atleta KAROLI.

11 dzień międzynarod. szampionatu Walki francuskiej zorganizowanego przez znanego w Rosji i zagranicą profesora atletyki p. A. W. KOZAKOWA, dla profesjonalnych atletów wszystkich części świata, o pierwszeństwo wszechświatowe roku 1911 — wstępną honorową i złote, srebrne i brązowe medale.

Dzisiaj walczą 4 interesujące pary:

Karoli—Węgry i Baradaniusz—Amesnia. Spirido—Grecja i Mak-Donald—wszechświatowy. Arwid Jensen—Dania i Weber—Niemy. Mańko—Warszawa i Chorunżenko—Małorosja.

Szczegóły w afiszach i programach.

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 1/2, wieczór 487 ANONS. W niedzielę 2 przedstawienia: dzienne i wieczorow.

Lokal na kinematograf

lub „Variété“.

potrzebny, o ile można z ogrodem, lub chce kupić kinematograf urządzone. Oferty lub adresy składać w administracji „Rozwoju“ dia okaziciela zegarka № 157 451

256-3-2

ZAKŁAD**TAPICERSKO - DEKORACYJNY
W. PRZEŹDZIECKI i S-ka**

mieści się obecnie: Piotrkowska 108, w tym domu, gdzie mieści się „Lutnia“. Posiada na składzie garnitury i otomany. Przyjmuje wszelkie obstarunki i zamówienia na dekoracje. 353

**Do sprzedania
skład papieru**

egzystujący 10 lat w najlepszym punkcie miasta, z wyrobioną lepszą klientelą. Może być prowadzony i przez osoby niefachowe. Łaskawe oferty proszę złożyć w administracji „Rozwoju“ pod „T. R.“

298-3-1

BILANSE

zakładanie i prowadzenie ksiąg handlowych na godziny skutecznie rutynowany buchalter poważnej instytucji. — Oferty sub „Rutyna“ przyjmuje administracja „Rozwoju“ 96

W sobotę, dnia 4-go lutego, odbędzie się
OSTATNIA NAJPIĘKNIEJSZA
w karnawale bieżącym

MASKARADA

p. t. „JASKÓŁCZE GNIAZDO”, urządzona przez Stow. Komiwojażerów Ł.O.H.P.

„The Bio-Express”
ZIELONA № 2.

PIĄTEK, SOBOTA Sensacyjne aktualne zdjęcie z natury
Walka policji londyńskiej z anarchistami.
Oprócz tego 7 pięknych obrazów.

ODEON
Telefon 15-8

Piątek i Sobota, dnia 3 i 4 lutego — **WSPANIAŁY PROGRAM w 3 częściach:** Między innymi:
Ofiara córki dramat z czasów rewolucji francuskiej 1792 roku.
Czary jeziora wspaniała natura w kolorach.
Jaś i Małgosia w roli apaszów małych ulubieńców Publiczności.
Orkiestra: **TRIO KONCERTOWE.**
Dyrekcja: **HÜTTEN CZAPSKI.**

Buchalter-Korespondent

w młodym wieku, kawaler, **potrzebny** do kantoru pierwszorzędnej firmy przemysłowej w miejscowości fabrycznej. Wymagane przynajmniej średnie wykształcenie z dobrymi świadectwami szkolnymi, język polski, rosyjski i niemiecki, wrodzone zdolności, dar łatwego orientowania się, uzdolnienie kupieckie, dobre świadectwa, poważne rekomendacje. Oferty składać proszę z fotografią do Biura Ungra w Warszawie, ul. Wierzbowa 8, pod lit. B. M. 497-3-3

Taniej do 50%!



Wyprzedaż Posezonowa!

Garnitury dla chłopców	dawniej 4.50	3.25
Paletka	teraz 7.50	5.50
Sukieneczki dla dziewcz.	dawniej 4.50	1.90
"	teraz 5.50	3.25
"	dawniej 7.50	5.50
"	teraz	
Nadzwyczaj taniol		
Uczniowskie garnitury	dawniej 5.80	4.30
	teraz	

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

391

Sapinol

poczwośnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego
do kąpielii
nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym
polecą **Apteka J. BOBAKOŃSKIEGO**
Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. **ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!**
W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. SŁ. LEWKOWICZ
powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Zachodnia 33 (obok Lombar. aka.)
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla panów od 5-6 wiecz. 114r

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, **Krótką 4 tel. 19 41.**
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Ja pan osobna poczekalnia 425r

Dr. med. Aleksander FABIAN
przyjmuje codziennie do g. 10-aj rano i od 4-7 po południu, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251r

Choroby nerwowe i wewnętrzne

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. Dzień od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne. Wydzielina i krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 1/2 po południu. 459r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych
Codziennie od 9-1 i od 6-8 1/2, Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótką 5. 1489r**

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórno, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp
WSCHODNIA № 45 294

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIEC.
Piotrkowska 121. Przyjmuje od 8-6 po poł. W niedziele od godz 9 do 12 rano. 4216r

Dr. Jan Cadarski

Akuszeryz,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

Dr. S. SZMITKIND
SREDNIA № 2

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.
Przyjmuje od 8 do 2 ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Ból głowy i Migrenę
nasybomiasz nowa

Migreno Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w apt. i skl. aptecz. tylko oryginaln. proszków po 10 k. Pudełko 1.20 k. Główny skład Tow. Akc. L. Spiess i Syn.

4690-26

Makaron

w największym wyborze poleca **M. Gliński, Łódź, Mikołajewska** № 34. Sprzedaż tylko hurtowa. 243-6-6

Zaginęła dziewczynka

dnia 20-go b. m. lat 12 na imię Franciszka Janowska, szatynka tylko w sukience granatowej. Ktoby wiedział o niej, proszę za wiadomości rodziców na ul. Targową 99 m 5. 272-3-3

Duży sklep rzeźniczy z obszernymi piwnicami i lodownią z całym urządzeniem lub bez takowego, z 1 lub 2 pokojami z kuchnią do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. W ostatecznym razie może być wynajęty na cel innego. Wiadomość ul. Piotrkowska 225. Stróż wskaza. 270-3-3

Dependent

potrzebny. Zgłaszać się do adwokata Dobranieskiego Cegielnia 79 od 3-5. 260-3-3

Wielka Szopa

od 1 kwietnia r. b. na warsztat lub skład towarów i **Pokój z kuchnią** zaraz do wynajęcia.

Długa № 105. 274-3

Pracownia Damskich Sukien i Kostymów „STANISŁAWY”

Przejazd 48, m. 11, 2-e piętro, wprost schodów. Wykonuje roboty elektryczne podług najświeższych zurnali. 1924